

Eklezjalna perspektywa służby kapłańskiej w nauczaniu Jana Pawła II

Kapłaństwo jest powołaniem głęboko osobistym. To powołanie wyrasta z daru Bożej miłości i samo w sobie jest darem. Nie jest jednakże darem, który człowiek otrzymuje dla siebie. Jest darem dla innych, a więc i kapłan jest „darem dla innych”. Z takiej wizji powołania kapłańskiego wyrasta przekonanie o relacyjnym charakterze kapłaństwa. Ta relacyjność odnosi się w pierwszym rzędzie do niezwyklej więzi kapłana z Jezusem Chrystusem, jedynym i Najwyższym Kapłanem. Jednocześnie w Nim i przez Niego kapłan wchodzi w nowe relacje z Kościołem – zarówno z poszczególnymi jego członkami, jak i z całym Ludem Bożym. Istotą tej relacji jest miłość, a jej wyrazem służba.

Zwrócenie uwagi przez Jana Pawła II na służebny charakter kapłaństwa, jest tym bardziej istotne, że on w znacznej mierze decyduje o doświadczeniu tożsamości kapłaństwa przez prezbiterów. „Kapłaństwo sakramentalne ma charakter hierarchiczny i zarazem służebny. Jest posługą względem wierzących. Jest darem dla wspólnoty wierzących pochodzącym od samego Chrystusa, z pełni Jego własnego kapłaństwa. Kapłaństwo – zdaniem Papieża – domaga się szczególnej niepodzielności życia i służby”¹. Służebność kapłaństwa sakramentalnego wydaje się być znakiem naszych czasów poszukujących autentyzmu, spragnionych miłości a jednocześnie doświadczanych kryzysem wychowawców i wychowania. Wynika on z gwałtownych przemian społecznych, kulturowych i cywilizacyjnych. Sytuacja, w której żyjemy, wystawia na próbę wychowawców i wychowanków, gdyż propaguje odrzucenie autorytetów, zasad moralnych, norm obyczajowych². Kapłan, jako wychowawca ludu Bożego, również doświadcza rozmaitych kryzysów, gdyż często kryzysowi wiary i zagubieniu tożsamości chrześcijańskiej towarzyszy kryzys kapłańskiej tożsamości³.

Trzeba też zauważyć sprzężenie zwrotne, jakie zachodzi między kryzysem kapłaństwa, a brakiem postawy służby. Innymi słowy, jedną z przyczyn kryzysu przeżywanego przez wielu kapłanów jest brak postawy służebnej. Jest on jednocześnie jednym ze źródeł, jak i jednym z symptomów przeżywania tożsamości swego kapłaństwa przez wielu prezbiterów.

O znaczeniu oddania siebie na służbę Kościołowi pisze Papież w autobiograficznej refleksji dotyczącej pierścienia biskupiego jako znaku zaślubin z Kościołem, wyjaśniając: „dla mnie jest on codziennym przypomnieniem o wierności. Jest niejako niemyim pytaniem, które odzywa się w sumieniu: czy jestem całkowicie oddany mojej Oblubienicy – Kościołowi? Czy jestem wystarczająco «dla» – dla wspólnot, rodzin, dla ludzi

¹ S. Zawada, *Kapłaństwo*, w: J. Nagórny, K. Jeżyna (red.), *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, Radom 2005, s. 252. Dalej cytuję jako ENM.

² Por. M. Dziewiecki, *Cele i metody wychowania chrześcijańskiego*, www.opoka.org.pl, s. 1.

³ Por. J. Nagórny, *Kapłaństwo w służbie Ludowi Bożemu*, w: *Servo veritatis. Materiały z Międzynarodowej Konferencji dla uczczenia 25-lecia pontyfikatu Jego Świątobliwości Jana Pawła II. Uniwersytet Jagielloński [9-11 X 2003]*, Kraków 2003, s. 716.

młodych i starszych, a także tych, którzy mają się dopiero narodzić?⁴ Bycie dla innych w postawie bezinteresownego daru z siebie samego jest realizacją Chrystusowego przykazania miłości, do której w szczególny sposób wezwani są prezbiterzy (por. KDK 24).

W tym artykule zostanie podjęte zagadnienie dotyczące eklezjalnego wymiaru posługi kapłańskiej. Zarówno tożsamość kapłańska, jak i specyficzna tożsamość kapłana oraz znaczenie jego posługi, mogą być w pełni rozpoznane tylko w tajemnicy Kościoła. Kapłańska służba Ludowi Bożemu potrzebuje tego fundamentu eklezjologicznego. Kapłanom jest bowiem potrzebny autentyczny zmysł eklezjalny.

Dynamika służby i oddania siebie w miłości bliźniemu jest wpisana w tajemnicę Kościoła. *Mysterium Ecclesiae* wypływa bowiem z *Mysterium Trinitas*, której wewnątrz-boskie życie pulsuje dynamiką służby – oddawania wszystkiego (kenozy) i przyjmowania wszystkiego⁵. „Kościół istnieje nie dla siebie samego, lecz dla ludzkości. Istnieje po to, aby świat stawał się miejscem obecności z ludźmi”⁶. Zadaniem Kościoła jest przekazywanie następnym pokoleniom nienaruszonego depozytu objawienia Tajemnicy Boga Trójjedynego. Szczególną rolę w tym dziele spełniają biskupi i prezbiterzy, gdyż oni, jako wybrani i uprawnieni stróżowie depozytu wiary mają go strzec⁷. Stąd też posługa kapłańska powinna być postrzegana w perspektywie eklezjalnej⁸. Chrystus, który swoje ziemskie życie najpełniej uczynił darem dla człowieka, włączył w swą dynamikę obdarowywania prezbiterów, aby oni przedłużając Jego mesjańskie posłannictwo, uczynili swoje życie darem dla Boga i bliźnich. Jest to dar eklezjotwórczy, połączony ze zobowiązaniem według formuły „dane i za - dane” zarazem⁹. W *Pastores dabo vobis* Jan Paweł II łączy aspekt trynitarny, eklezjalny i chrystologiczny, pisząc o tożsamości prezbitera: „To właśnie w tajemnicy Kościoła (...) ujawnia się (...) specyficzna tożsamość kapłana i jego posługi (...). Poprzez kapłaństwo, które wypływa z głębi niepojętej tajemnicy Boga czyli miłości Ojca, łaski Jezusa Chrystusa i daru jedności Ducha Świętego, kapłan zostaje sakramentalnie włączony we wspólnotę z biskupem i z innymi prezbiterami, by służyć Ludowi Bożemu, którym jest Kościół”¹⁰. Istotnym rysem Kościoła, a więc i kapłaństwa, jest jego wymiar służebny: „Kościół, który nie służy, nie służy do niczego”¹¹. Oddanie siebie na służbę realizowane przez prezbiterów rozumiane jest jako dar Chrystusa dla

⁴ Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy*, Kraków 2004, s. 37.

⁵ Por. Jan Paweł II, *Kościół a tajemnica Trójcy Przenajświętszej* [9 X 1991], w: tenże, *Wierzę w Kościół, jeden, święty, powszechny i apostołski*, Watykan 1996, s. 13; tenże, *Kościół w odwiecznym zamysle Ojca* [3 VII 1991], w: *Wierzę w Kościół*, s. 27.

⁶ J. Ratzinger, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunia*, Kraków 2003, s. 264.

⁷ Por. Jan Paweł II, „*Wierzę w Kościół*”. *Przemówienie podczas audiencji* [10 VII 1991], w: *Wierzę w Kościół*, s. 13.

⁸ „Nie można przeprowadzić wyraźnego rozróżnienia działań Chrystusa i Kościoła. Ponieważ Kościół pozostaje w służbie Chrystusa, który musi działać w sposób widoczny poprzez swych przedstawicieli, kapłan musi mieć w określonych sytuacjach władzę działania w osobistym zastępstwie Chrystusa jako głowy Kościoła (...). Tylko kapłan jest szafarzem zasadniczo upoważnionym do publicznego reprezentowania Kościoła i Chrystusa, kiedy działa On jako Pan Kościoła”. A. Dulles, *Posługa kapłańska w świecie współczesnym*, Kraków 2005, s. 32 – 33.

⁹ Por. J. Szymik, *Teologia na początek wieku*, Katowice 2001, s. 174-175.

¹⁰ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Pastores dabo vobis* [25 III 1992], 12. Dalej cytuję jako PDV.

¹¹ A. Nossol, *Potrzeba modyfikacji duszpasterskiego oddziaływania konsekwencją europejskiego procesu integracyjnego*, „Ateneum Kapłańskie” 97 (2005), s. 274.

Kościola i ludzkości¹². Dzieje i posługa Kościoła na każdym etapie jego historii mają charakter soteryczny, są więc – tak jak życie Jezusa – dziejami służby ukierunkowanej na udział człowieka w rzeczywistości nadprzyrodzonej. Wszystkie wymiary życia ludzkiego zostały bowiem w tajemnicy Wcielenia odniesione do porządku nadprzyrodzonego. Poprzez tajemnicę Wcielenia każdy aspekt ludzkiego życia doczesnego znalazł swe miejsce na Bożym planie zbawienia świata¹³.

Służba prezbiterów ma wymiar zarówno wewnętrzny (jest ukierunkowana na członków Kościoła) oraz zewnętrzny (jest pełniona wobec świata), gdyż oba te kierunki służby są charakterystyczne dla Kościoła¹⁴. Zaś połączenie obu prowadzi do owocnego pełnienia służby wobec świata, do którego został Kościół posłany: „w miarę jak Kościołowi się udaje wypuklić od wewnątrz swoją strukturę sakramentalną, może być on także dla świata powszechnym sakramentem zbawienia”¹⁵.

Wewnętrzny wymiar służby Kościoła i jego prezbiterów łączy się z posługą sakramentalną¹⁶ i jest wpisany w samą istotę Kościoła, gdyż – jak naucza Sobór – Kościół został ustanowiony jako sakrament zbawczej jedności (por. KK 9), który ukazuje i zarazem realizuje tajemnicę miłości Boga do człowieka (por. KDK 45; DM 5). Kapłan, w nauczaniu Papieża, jest szafarzem sakramentów i udziela ich nie we własnym imieniu¹⁷, lecz w imieniu Kościoła: „Kiedy mówi się o sakramentach jako o skutecznych znakach zbawczej łaski ustanowionych przez Chrystusa i sprawowanych w Jego imieniu przez Kościół, analogia sakramentalności w odniesieniu do Kościoła pozostaje w mocy, ponieważ między Kościołem a sakramentami zachodzi organiczna więź”¹⁸, a nauka o Kościele, jako Ciele Chrystusa, ściśle związana jest z tajemnicą Eucharystii¹⁹. Szczególnym znakiem Chrystusowego oddania siebie ludziom są słowa konsekracji. Jezus ustanawiając obrzęd ofiary nakazuje, by Apostołowie czynili to na Jego pamiątkę, aby także naśladowali Go w postawie wydania siebie ludziom. Myśl tę wyraża Jan Paweł II w Liście do Kapła-

¹² „Urząd nie istnieje dla wyświęconego, lecz dla wspólnoty, a Bóg jest tak «niepowtarzalnie wielki», że działa niezależnie – we właściwym sensie tego słowa – od osobistej świętości kapłana. «Niezatarte znamię» – choć wyciśnięte w osobie kapłana – jest więc w pierwszym rzędzie sprawą pomiędzy Bogiem i wspólnotą eklezjalną”. J. Szymik, *Teologia na początek wieku*, s. 176.

¹³ Obszernie tę kwestię przedstawia J. Szymik. Tenże, *W światłach Wcielenia. Chrystologia kultury*, Katowice 2004, s. 45-106.

¹⁴ „Kościół, podejmując zbawczą misję Chrystusa, pełni ją w świecie w duchu służby. Podobnie jak jego Głowa, Kościół jako Lud Boży staje się «sługą» zbawczych planów Boga, podjętych u początków dziejów ludzkości, oraz Ewangelii. W tym posługiwaniu, zarówno wewnętrznym – wobec swoich członków, jak i zewnętrznym – wobec świata, naśladuje on swego Założyciela”. A. Dyr, *Posługiwanie świeckich w Kościele*, ComP 17 (1997) nr 3, s. 112.

¹⁵ P. Kramer, *Duszpasterskie posługi i urzędy. Nierozłączność wymiaru sakramentalnego i prawnego*, ComP 17 (1997) nr 3, s. 103. Por. Jan Paweł II, *Posłannictwo wasze jest tak rozległe jak ludzkość. Homilia podczas Mszy św. ze święceniami kapłańskimi* [19 VIII 1985], OR 6 (1985) nr 8, s. 13- 14.

¹⁶ „Pewne sakramenty, jak wiadomo, są zastrzeżona dla kapłana, który publicznie reprezentuje Kościół. Chociaż ochrzcić w sposób ważny może każdy i w nagłym wypadku ma prawo to zrobić, to pięć sakramentów – a mianowicie bierzmowanie, święcenia kapłańskie, sakrament pokuty, Eucharystia i namaszczenie chorych – jest zarezerwowanych dla kapłanów”. A. Dulles, *Posługa kapłańska*, s. 68.

¹⁷ Por. tamże, s. 67.

¹⁸ Jan Paweł II, *Kościół jako tajemnica i sakrament. Przemówienie podczas audiencji [27 XI 1991]*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 79.

¹⁹ Jan Paweł II, *Kościół – Ciało Chrystusa. Przemówienie podczas audiencji [20 XI 1991]*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 76.

nów z 2000 roku: „słowa Chrystusa, choć skierowane do całego Kościoła, powierzone są jako szczególne zadanie tym, którzy przejmą posługę pierwszych Apostołów. To im Jezus powierza dopiero co dokonany czyn przemiany chleba w Jego Ciało i wina w Jego Krew – czyn, w którym On wyraża się jako Kapłan i Żertwa. Chrystus pragnie, aby od tej chwili Jego czyn stawał się w sposób sakramentalny, przez ręce kapłanów, także czynem Kościoła. Kiedy mówi: «to czyńcie», wskazuje nie tylko na czyn, ale także na jego sprawczy podmiot, to znaczy ustanawia kapłaństwo ministerialne, które staje się w ten sposób jednym z konstytutywnych elementów samego Kościoła»²⁰. Ofiarna miłość buduje Kościół i sprawia, że ci wszyscy, którzy uczestniczą w misterium zbawienia uobecnianym w sakramentalnych znakach, tworzą w Chrystusie wspólnotę wiary, nadziei i miłości²¹. Papież w trosce o właściwy kształt eklezjalnej posługi prezbiterów naucza o konieczności ukształtowania w nich wewnętrznych postaw, dla których oparciem jest Eucharystia i wśród nich wymienia: wdzięczność – ponieważ Msza Święta jest ofiarą dziękczynienia; postawę ofiarności; miłość bliźniego umacnianą poprzez udział w Eucharystii; postawę adoracji Chrystusa obecnego w eucharystycznych postaciach w sposób realny²².

W nauczaniu papieskim pojawia się zachęta, aby prezbiterzy stawali się świadkami Bożej hojności przez posługę konfesjonau. Sprawowanie tego sakramentu – nazwanego przez Ojca Świętego „trybunałem miłosierdzia niż ścisłej i surowej sprawiedliwości”²³ – jest przejawem, a zarazem sprawdzianem praktycznej realizacji posługi kapłańskiej. Papież zachęca: „Stańcie się w sposób szczególny nauczycielami Bożej prawdy o przebaczeniu i odpuszczeniu, tak jak jest ona stale przepowiadana przez Kościół. Ukazujcie tę prawdę w całym jej duchowym bogactwie. Szukajcie dla niej dróg w umysłach i sumieniach współczesnych ludzi (...). Znajdujecie w posłudze konfesjonau ten niczym niezastąpiony wyraz i sprawdzian służebnego kapłaństwa, którego wzór zostawiło nam tyłu świętych kapłanów i duszpasterzy w dziejach Kościoła aż po nasze czasy. A trud tej świętej posługi niech Wam tym bardziej pomoże zrozumieć, jak głęboko służebne kapłaństwo każdego z nas wpisane jest w tajemnicę Chrystusowego Odkupienia przez krzyż i zmartwychwstanie”²⁴. Służba formacji sumienia jest istotna także z tego względu, że współczesnemu światu grozi zanik poczucia grzechu i utrata moralnej wrażliwości. Kwestię tę podejmuje Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et poenitentia* pisząc: „utrata poczucia grzechu jest jakąś formą lub owocem negacji Boga: nie tylko w postaci ateizmu, ale także sekularyzmu. Jeśli grzech jest zerwaniem synowskiego stosunku z Bogiem po to, by prowadzić własne życie poza posłuszeństwem wobec Niego, to grzechem jest nie tylko negacja Boga; grzechem jest również żyć tak, jak gdyby On nie istniał, wykreślać Go z codziennego życia” (RP 18). J. Szymański, komentując nauczanie Jana Pawła II

²⁰ Jan Paweł II, *List do wszystkich kapłanów na Wielki Czwartek [23 III 2000]*, Watykan 2000, 10. Dalej listy Ojca Świętego do kapłanów cytuję jako LK.

²¹ „Eucharystia jako sakrament Ciała i Krwi Chrystusa tworzy Kościół, który jest społecznym Ciałem Chrystusa w jedności wszystkich członków kościelnej wspólnoty”. Jan Paweł II, *Kościół – Ciało Chrystusa*, s. 76.

²² Por. Jan Paweł II, *Kapłan - służa Eucharystii. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański” [1 VII 1990]*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, Watykan 1992, s. 219.

²³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et poenitentia” [2 XII 1984]*, nr 31. Dalej cytuję jako RP.

²⁴ LK 1983, 3.

na ten temat, stwierdza, że do przyczyn utraty poczucia grzechu należy zaliczyć: „zświecczenie, pewne dwuznaczności wynikające z niektórych nauk o człowieku, takich jak chociażby psychologia, antropologia czy socjologia, dalej, relatywizm historyczny czy samo niezrozumienie teologicznego wymiaru grzechu”²⁵.

Prezbiter jest także szafarzem Bożych Tajemnic. Wyjaśnia je wiernym na wszystkich etapach ich życia: najpierw rodzicom, gdy przynoszą dziecko do chrztu, później dziecku w okresie katechizacji, pomaga młodzieży w jej trudnym etapie wyboru drogi życia. Ważne jest – jak wynika z papieskiego nauczania – aby kapłan był także oddany ludziom młodym, potrzebującym jego modlitwy, roztropnej rady, obecności. Poprzez otwarcie na ludzi młodych i zaangażowanie w ich formację prezbiter ma kontakt z ludźmi, którzy wkrótce będą rodzicami, będą podejmowali różne prace zawodowe i będą wносить swój wkład w życie społeczne, gospodarcze i polityczne. W ten sposób kapłan obecny jest jako szafarz Bożych tajemnic w życiu wielu ludzi poszukujących Boga na drogach swej codzienności²⁶.

Prezbiter obecny jest nie tylko w chwili wyboru życiowego powołania, lecz także w czasie jego realizacji, by w ten sposób prowadzić wiernych ku świętości. Dlatego też kapłani powinni być świadomi zadań, jakie Jan Paweł II wyznaczył oraz rejonów odpowiedzialności wiernych świeckich, żyjących w rodzinach²⁷ i w drodze do świętości²⁸.

²⁵ J. Szymański, *Teraźniejszość i przeszłość sakramentu pojednania odczytane w liście apostolskim «Novo millennio ineunte»*, AK 97 (2005) t. 146, s. 256.

²⁶ „Taki człowiek i takie człowieczeństwo jawi się w oczach kapłana jako szafarza tajemnic Bożych: poczynając od nowo narodzonego dziecka, które rodzice przynoszą do chrztu, poprzez okres dzieciństwa i młodości, kiedy spotyka się z chłopcami i dziewczętami w czasie katechizacji. Z kolei poprzez okres najbardziej delikatny, kiedy młodzi ludzie decydują o swojej życiowej drodze, o swoim własnym powołaniu, kiedy zakładają rodziny albo poświęcają się królestwu Bożemu, wstępując do Seminarium Duchownego lub Instytutu życia konsekrowanego. Trzeba, ażeby kapłan był szczególnie blisko młodych, którzy w tym okresie życia bardzo często zwracają się do niego, szukają u niego rady, oparcia i modlitwy, rozsądnego towarzyszenia powołaniu. W ten sposób kapłan może stwierdzić, jak bardzo jego powołanie jest otwarte ku ludziom. Poprzez młodych spotyka się z przyszlými ojcami i matkami rodzin, z osobami, które w przyszłości pracować będą w różnych zawodach, lub które dzięki własnym zdolnościom będą wnosić wkład w budowę społeczeństwa jutra. Przez jego serce kapłańskie przechodzi każde z tych powołań i każde z nich objawia się jako szczególna droga, na której Bóg kieruje ludźmi i prowadzi ich na spotkanie z sobą”. LK 1996, 7.

²⁷ „Rodzina chrześcijańska jest powołana do brania żywego i odpowiedzialnego udziału w posłannictwie Kościoła, w sposób sobie właściwy i odrębny, to jest oddając siebie samą na służbę Kościołowi i społeczeństwu w tym, czym jest, i co czyni, jako głęboka wspólnota życia i miłości”. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” [22 XI 1981]*, nr 50. Dalej cytuję jako FC.

²⁸ „Przysięga małżeńska określa, a zarazem ustanawia to, co jest wspólnym dobrem małżeństwa i rodziny (...). Małżeństwo jest szczególną komunią osób (...). Dobrem wspólnym małżonków jest miłość, wierność i uczciwość małżeńska oraz trwałość «aż do śmierci»”. Jan Paweł II, *List do Rodzin „Gratissimam sane” [2 II 1994]*, nr 10. Od początku swego pontyfikatu przejawiał troskę o świętość życia małżeńskiego i rodzinnego, czego świadectwem są wypowiedzi z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego stulecia: „Małżonkowie są także powołani do stworzenia atmosfery rodzinnej, w której dzieci mogłyby być szczęśliwe oraz do prowadzenia pełnego i wartościowego życia ludzkiego i chrześcijańskiego”. Jan Paweł II, *Ślawimy życie. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w Waszyngtonie [7 X 1979]*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie Papieskie*, red. E. Weron, A. Jaroch, Poznań 2 (1979) s. 351. Dalej cytuję jako NP; „Kochać kogoś znaczy kochać go takim, jakim jest, znaczy kochać go do tego stopnia, by w sobie samym rozwijać to, co może być antidotum na słabości czy braki osoby kochanej, na przykład spokój, cierpliwość, jeśli jemu ich notorycznie brak”. Tenże, *Małżeństwo chrześcijańskie jest zaczynem postępu moralnego dla społeczeństwa. Przemówienie do rodzin w Kinszasie [3 V 1980]*, NP III, 1 (1980) s. 452.

O zadaniach przebiterów w kontekście ukierunkowania ich posługi na potrzeby rodzin pośrednio pisze Ojciec Święty w adhortacji *Catechesi tradendae* zwracając uwagę na potrzebę rodzicielskiego wychowywania w wierze, któremu powinna towarzyszyć posługa liturgiczna i sakramentalna kapłanów²⁹. Papież kładzie także nacisk na potrzebę rozwijania apostołatu świeckich, by stawali się świadkami Chrystusa w środowiskach ich życia: „Można by krótko powiedzieć, że od nas, duszpasterzy i spowiedników, troska o rodzinę, a w szczególności o małżonków, dzieci, młodzież i o ludzi starszych, domaga się przede wszystkim odkrycia i ciągłego rozbudowywania apostołstwa świeckich w tej dziedzinie”³⁰. Kapłan, który dąży do zbawienia współbraci, powinien pozostać towarzyszem życiowych dróg ludzi poszukujących Boga często wśród cierpień, trudów, wewnętrznego zagubienia³¹. Ze swą kapłańską posługą obecny jest w całym życiu wiernych Kościoła. A oni mają prawo mieć nadzieję, że mądrość kapłana i jego doświadczenie wiary okaże się pomocne w rozwiązywaniu trudności ich codziennego życia. Na ten aspekt zwraca uwagę Jan Paweł II w słowach: „Od kapłana oczekuje się nie tylko znajomości prawd wiary, ale i umiejętności wyważonego osądu i formułowania ocen opartych na osobistym doświadczeniu tajemnicy Bożej. Kto się doń zwraca, może liczyć na tę mądrość, którą kapłan otrzymał z góry dla sprawowania swojej posługi”³². Przebiter uczestniczy w radościach, smutkach i rozczarowaniach powierzonych mu ludzi. Jest także powiernikiem wielu osobistych tajemnic, cierpień, trudnych życiowych doświadczeń. Na niego oczekują także ludzie chorzy³³, starzy i konający, gdyż mają nadzieję, że on pomoże im bezpiecznie przekroczyć próg wieczności³⁴. Wszyscy oni pragną, aby w ich sytuacji życiowej kapłan wskazywał na Boga jako źródło i cel ich życia. Jest to zadanie, które wymaga od kapłana, aby sam dogłębnie przemyślał sens swego ludzkiego życia i w modlitwie stworzył się na mądrość Bożą: „aby odkryć w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości ów cel [życia] musimy się wyzwolić z myślenia nazbyt powierzchownego i stworzyć w sobie przestrzeń dla Bożej mądrości (...). Mądrość musi ożywiać myśli kapłana, wyznaczać kierunek jego nauczaniu i działalności”³⁵.

²⁹ „Rodzicielskie wychowanie w wierze (...) utrwała się jeszcze, jeśli z nadejściem wydarzeń rodzinnych, takich jak przyjmowanie sakramentów, obchód świąt liturgicznych, narodziny dziecka czy żałoba, dba się, by wyjaśnić chrześcijański czy religijny sens tych wydarzeń”. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Catechesi tradendae” [16 X 1979]*, nr 68.

³⁰ LK 1994, 2.

³¹ „Przychodzą do was ludzie udręczeni, poniżeni, zagrożeni w swoim człowieczeństwie. Szukają świadków przemienienia. Niech ich znajdują w was. Niech nigdy ten, kto szuka świadka przemienienia, nie trafi na nieufność czy obojętność”. Jan Paweł II, *Szafarz największej tajemnicy. Homilia podczas Nieszporów Eucharystycznych w Tarnowie [10 VI 1987]*, w: Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Przemówienia i homilie, Warszawa 1988, s. 88.

³² Jan Paweł II, *Kapłańska mądrość. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański” [18 III 1990]*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 186.

³³ „Posługa duszpasterska nakazuje kapłanowi praktykowanie miłości wobec najuboższych, co w sposób szczególny zaleca Ewangelia. Odwiedzając chorego, kapłan powinien zawsze odkrywać w nim tajemniczą obecność Chrystusa «byłem chory a odwiedziliście mnie» (Mt 25, 36). W cierpieniach chorego rozpoznaj on z szacunkiem tajemnicę ukrzyżowanego Chrystusa, która trwa w życiu chorego” Jan Paweł II, *Kapłan – opiekun chorych. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański” [12 VIII 1990]*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 231- 232.

³⁴ Por. LK 1996, 7; Jan Paweł II, *Dani jesteśmy ludowi, który laknie miłosierdzia Bożego. Homilia podczas święceń kapłańskich [14 II 1982]*, OR 3 (1982) nr 2, s. 7-8.

³⁵ Jan Paweł II, *Kapłańska mądrość [18 III 1990]*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 186.

Papież zachęca kapłanów do wytrwałości w ich posługiwaniu i wskazuje na wielkie obszary świata, które głodne są ewangelii miłości. Świadomość ta może pomóc wszystkim, którym trudno przeżywać chwile załamań. Szczególnie do nich Jan Paweł II kieruje słowa: „ażeby nie ogarniała nas pokusa «nieużyteczności», że jesteśmy niepotrzebni. Bo to nieprawda. Jesteśmy potrzebni bardziej niż kiedykolwiek - bo Chrystus jest potrzebny bardziej niż kiedykolwiek! Dobry Pasterz jest potrzebny bardziej niż kiedykolwiek! Mamy w rękach – w naszych «pustych rękach» – potężne środki działania, które dał nam Chrystus”³⁶. Kapłani wszystkich czasów wezwani są do tego, by świadczyć, że tam, gdzie w dzieje świata pojawił się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska. Jak trafnie zauważa J. Misiurek, prezbiter powołany jest, aby z wielką gorliwością szukać zagubionych ludzi we wszystkich środowiskach, aby być obecnym we współczesnych niepokojach antropologicznych i kościelnych i ze wszystkimi podejmować dialog miłości w ten sposób aby stawał się „dialogiem zbawienia”³⁷.

Kapłan wezwany jest również do tego, by swoją modlitwą służyć tym, do których został posłany. Wierność modlitwie pozwala z nadzieją patrzeć na świat współczesny, dostrzegając przejawy dobra i łaski tam, gdzie tak wiele jest zła. Kapłani, wnosząc nadzieję w życie tego świata przez swoją modlitwę, służą całej ludzkości i każdemu człowiekowi w określeniu sensu swego istnienia. Przez swoją modlitwę kapłan ukierunkowuje ludzkość ku Bogu, a to należy do istotnych wymiarów jego eklezjalnej posługi: „pod pewnymi względami modlitwa kapłana różni się od modlitwy ludzi świeckich. Kapłan modli się jako osoba publiczna, mająca pewną odpowiedzialność za życie Kościoła jako całości”³⁸. Modlitwa, w której – jak pisze Papież – „najważniejszy jest Bóg”³⁹ prowadzi kapłana do pogłębienia więzi z Bogiem, uzdalniając go tym samym do owocnej służby eklezjalnej: „modlitwy domaga się osobiste życie kapłana, a także jego posługa apostolska. Kapłan potrzebuje modlitwy, by jego życie mogło być takie, jakim być powinno: życiem w pełni poświęconym Chrystusowi (...) kapłan musi być świadomy, że wszystko, co czyni, pochodzi z Chrystusa i jest owocem Jego łaski”⁴⁰.

Troska o zachowanie duchowej jedności jest wpisana w misję całego Kościoła, lecz prezbiter oddany jest tej posłudze w niepowtarzalny sposób, gdyż „z natury swego posłannictwa jest sługą Kościoła – komunii, ponieważ w jedności z biskupem i ścisłej więzi z całym prezbiterium tworzy jedność wspólnoty kościelnej, zawierającej w sobie współistniejące zgodnie różne powołania, charyzmaty i posługi”⁴¹. Kapłani są w szczególności wpisani w powołanie Kościoła do świadczenia miłości. Jan Paweł II, wskazując na to zagadnienie, naucza, iż celem posługi prezbitera jest gromadzenie wiernych wokół stołu eucharystycznego⁴². Jednakże, aby ten cel osiągnąć, potrzebne są inne kontakty

³⁶ LK 1984, 5.

³⁷ Por. J. Misiurek, *Kapłan a Chrystus*, „Dobry Pasterz” (2001) z. 26, s. 80.

³⁸ A. Dulles, *Posługa kapłańska*, s. 118. Por. Jan Paweł II, *Prezbiter człowiekiem modlitwy. Przemówienie podczas audiencji generalnej [2 VI 1993]*, OR 14 (1993) nr 8-9, s. 44-45.

³⁹ Por. *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittora Messori*, Lublin 1994, s. 34.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Kapłan – człowiek modlitwy. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański” [11 III 1990]*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 184 – 185.

⁴¹ A. Suski, *Kapłan trzeciego tysiąclecia - nadzieje i oczekiwania*, „Dobry Pasterz” (2001) z. 26, s. 65.

⁴² „Eucharystia domaga się uczestnictwa członków Kościoła. Według Soboru «w ten sposób zarówno przez składanie ofiary, jak i przez Komunię świętą, wszyscy biorą właściwy sobie udział w czynności liturgicznej (eucharystycznej), nie jednakowo, lecz jedni tak, drudzy inaczej»” KK 11. Celem posługi

apostolskie jak np.: milczące świadectwo wiary w otoczeniu niechrześcijańskim; zbliżenie się do osób, rodzin i ich trosk; pierwsze przepowiadanie dla obudzenia wiary; może to być świadectwo miłości i sprawiedliwości dawane wspólnie z osobami świeckimi. Te liczne kontakty mają istotne znaczenie dla prowadzenia chrześcijańskiej formacji⁴³.

Istotnym zadaniem, jakie Chrystus powierzył Kościołowi, a w sposób szczególny prezbiterom, to posługa wychowawcza. Kościół przez wieki pełnił rolę wychowawcy wobec ludzkości. Już chrześcijanie przełomu II i III wieku, żyjący na terenie Egiptu w środowisku aleksandryjskim, traktowali Ewangelię jako traktat o wychowaniu i odkryli, że pierwszym i podstawowym zadaniem Kościoła jest troska o wychowanie człowieka. Ta troska o wychowanie człowieka jest zadaniem kapłana wynikającym z tego, że został posłany, „by służyć wspólnocie zbawionych in persona Christi”⁴⁴. Właściwe zaś wychowanie prowadzi do otwarcia serca na przyjęcie daru Objawienia, który Bóg ofiaruje człowiekowi. Szczególną rolę w tym procesie, według Papieża, spełniają kapłani. Podkreślając specjalną formację kapłanów, chce, aby kapłani przygotowali się do formacji ludzi świeckich⁴⁵. Formacja ta jest istotna z tego względu, że moralność oparta na wartościach ewangelicznych pomaga człowiekowi przezwycięzać pokusy myślenia w kategoriach etyki sytuacyjnej⁴⁶.

Do innych zadań, jakie Kościół wyznacza prezbiterom, należy troska o to, by nauczyć wiernych świeckich dalekosiężnego spojrzenia w wierze. Wezwani są oni szczególnie do tego, by swoją postawą prowadzić innych do dojrzałości. Dojrzałość ta wyraża się w gotowości towarzyszenia ludziom w ich drodze, aby podtrzymywać w nich nadzieję i radość dzieci Bożych⁴⁷. Dlatego kapłani powinni sami odznaczać się głęboką wiarą i nadprzyrodzonym spojrzeniem na rzeczywistość doczesną. Prezbiterzy także podejmują się obowiązku prowadzenia wiernych do odkrycia własnego powołania i rozwijania go zgodnie z Ewangelią poprzez szczerą i czynną miłość bliźniego i głęboką wolność wewnętrzną (por. DK 24). Posługa kapłańska prowadzi do tego, że wierni mają „możność doskonalszego uczenia Boga. (...) Kapłan jest jedynie narzędziem w ręku Boga, który chciał, aby zbawienie było realizowane za pośrednictwem drugiego człowieka, wyposażonego we władzę święceń”⁴⁸.

Papież, pisząc o obecności kapłana jako „brata pośród braci”, podkreśla, iż powinien on być dla nich przede wszystkim znakiem dojrzałej miłości, bowiem w ten sposób kapłańskiej jest gromadzenie Ludu Bożego «tak, że wszyscy należący do tego Ludu, będąc uświęceni przez Ducha Świętego, ofiarują samych siebie jako ‘ofiary żywą, świętą, miłą Bogu’ (Rz 12, 1)»”. DK 2. Por. Jan Paweł II, *Eucharystia w Kościele – wspólnocie kapłańskiej i sakramentalnej. Przemówienie podczas audyencji [8 IV 1992]*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 131.

⁴³ Por. LK 1986, 6.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Dar i tajemnica kapłaństwa służebnego. Homilia podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek [8 IV 2004]*, OR 25 (2004) nr 5, s. 12. Por. Jan Paweł II, *Być kapłanami według Serca Chrystusa. Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej [6 III 2003]*, OR 24 (2003) nr 5, s. 36-38.

⁴⁵ Por. S. Mojek, *Formacja moralna*, w: ENM, s. 208.

⁴⁶ Por. E. Mitek, *Wychowanie chrześcijańskie*, Oleśnica 1993, s. 58.

⁴⁷ Por. A. Bravo, *Prezbiterat jako apostolski sposób życia*, tłum. G. Ostrowski, w: Kolekcja „Communio” t. 3, Poznań 1988, s. 255; Jan Paweł II, *Kapłan człowiekiem miłości. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański” [18 II 1990]*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, s. 178-179.

⁴⁸ J. Misiurek, *Kapłan – zagrożenie czy szansa?*, „Homo Meditans”, t. 14, Warszawa 1993, s. 51. Por. Jan Paweł II, *Posłannictwo wasze jest tak rozległe jak ludzkość. Homilia podczas Mszy św. ze święceniami kapłańskimi [19 VIII 1985]*, OR 6 (1985) nr 8, s. 13-14.

okazuje zarówno swą wierność Bogu, jak i odpowiedzialność za braci w wierze. Ojciec Święty interpretując eklezjologię Soboru Watykańskiego II, łączy wierność powołania z solidarną odpowiedzialnością za Kościół. Kościół, jako wspólnota, jest bowiem miejscem budowania braterskich więzi poprzez wzajemną służbę⁴⁹. Jan Paweł II naucza, iż prezbiter powinien się odznaczać żywą i dojrzałą relacją wobec świeckich: „W powołaniu kapłańskim duszpasterza musi być szczególna przestrzeń dla tych ludzi, dla świeckich oraz dla ich «świeckości», która także jest wielkim dobrem Kościoła. Taka wewnętrzna przestrzeń jest znamiem powołania kapłana jako duszpasterza”⁵⁰. Kapłani powinni mieć świadomość swojego miejsca w Kościele i swego odniesienia do świeckich, kapłaństwo bowiem nie jest instytucją, która istnieje «obok» laikatu ani też «ponad» laikatem. Kapłaństwo we wszystkich swych trzech stopniach jest ustanowione «dla» laikatu i z tego względu ma charakter służebny⁵¹.

Świadomość istnienia tej nadprzyrodzonej więzi prezbitera z wszystkimi wiernymi prowadzi do poczucia odpowiedzialności za dzieło zbawienia, które realizuje się poprzez posługę pasterską prezbiterów. Kapłan, w pełni oddany trosce o powierzonych mu ludzi, zdaje sobie sprawę z tego, iż jego podstawowym zadaniem jest udzielenie innym pomocy w ich drodze do świętości (por. PDV 33). Aby ten cel osiągnąć, zobowiązany jest do kształtowania świadomości wiernych w ten sposób, by coraz bardziej troszczyli się o upodabnianie się do Chrystusa poprzez wzrost w miłości braterskiej. Prezbiterom, jako wychowawcom Ludu Bożego, zlecony został obowiązek nauczania i upominania Ludu Bożego zgodnie z nakazem św. Pawła: «Głoś naukę, nalegaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu» (2 Tm 4,2).

R. Corti, komentując wypowiedź Ojca Świętego, skierowaną do biskupów z Lombardii, sprowadza ją do praktycznego wymiaru: „nasza odpowiedzialność nie sprowadza się wcale do dokładnego wypełniania jakiejś kartoteki czy kalendarza w przekonaniu, że gdy raz to wszystko zostanie zapisane i ustalone, można być wówczas spokojnym i usatysfakcjonowanym; odpowiedzialność ta wymaga od nas uważnego dopatrywania się celu, do jakiego zmierzają osoby mające różne inicjatywy oraz dostrzegania drogi, jaką powinny one kroczyć”⁵².

⁴⁹ „Taka wierność powołaniu, otrzymanemu przez Chrystusa od Boga, niesie z sobą ową solidarną odpowiedzialność za Kościół, do której Sobór Watykański II chce wychować wszystkich chrześcijan. W Kościele bowiem jako we wspólnocie Bożego Ludu, prowadzonego od wewnątrz działaniem Ducha Świętego, każdy ma «własny dar», jak uczy św. Paweł (por. 1 Kor 7,7; 1 Kor 12,7. 27; Rz 12, 6; Ef 4,7). Ten zaś «dar», będąc jego własnym powołaniem, własnym udziałem w zbawczym dziele Chrystusa, równocześnie służy drugim, buduje Kościół i buduje braterskie wspólnoty w różnym zakresie ludzkiego bytowania na ziemi”. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis” [4 III 1979]*, nr 21. Dalej cytuję jako RH.

⁵⁰ LK 1989, 5; „wszyscy, tak Pasterze jak wierni, mamy obowiązek rozwijać i stale umacniać braterskie więzi i stosunki, oparte na szacunku, serdeczności i współpracy, pomiędzy różnymi zrzeczeniami laikatu. Tylko w ten sposób całe bogactwo darów i charyzmatów, którymi obdarza nas Bóg, będzie mogło owocnie i w sposób uporządkowany przyczynić się do budowania wspólnego domu: „Aby solidarnie budować wspólny dom, trzeba całkowicie odrzucić ducha antagonizmu i sporów, rywalizując raczej w okazywaniu szacunku jedni drugim (por. Rz 12, 10), we wzajemnym wyprzedzaniu się w miłości i woli współpracy, cierpliwie, dalekowzrocznie, z gotowością do poświęceń, które czasem mogą się z tym wiązać”. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Christifideles laici” [30 XII 1988]*, nr 31. Dalej cytuję jako ChL.

⁵¹ Por. LK 1990, 3; Jan Paweł II, *Dar i tajemnica kapłaństwa służebnego*, s. 12.

⁵² R. Corti, *Przewodźcą wspólnoty*, tłum. L. Balter, Kolekcja „Communio”, t. 3, Poznań 1988, s. 294.

Wychowawcza funkcja Kościoła przejawia się również w takiej formacji sumienia, która zaowocuje umiejętnością jednoznacznego odróżniania dobra od zła moralnego. Autorzy Katechizmu Kościoła Katolickiego podkreślają, że każdy człowiek powinien podejmować wysiłek kształtowania własnego charakteru, gdyż każdy jest poddawany negatywnym wpływom, a przez grzech – kuszony do dokonywania fałszywych wyborów i odrzucenia nauki Ewangelii (por. KKK 1783). Ponieważ znaczną rolę w formacji sumienia spełniają rodzice, wychowawcy i kapłani, do nich należy troska o właściwy jej przebieg. Katechizm pośrednio wskazuje na rolę kapłanów, pisząc o znaczeniu słowa Bożego, wiary i modlitwy w kształtowaniu sumienia. Autorzy Katechizmu wskazują na konieczność formacji sumienia w perspektywie krzyża Chrystusowego oraz na potrzebę przyjmowania łaski Ducha Świętego, świadectw chrześcijan i nauczania Kościoła, które jest pewne (por. KKK 1785). Odpowiedzialne ukształtowane sumienie pozwala na właściwy rozwój moralny. Na ten aspekt odpowiedzialności za kształt życia moralnego w wymiarze indywidualnym i społecznym zwrócił uwagę Jan Paweł II podczas IV pielgrzymki do Polski ucząc, iż Dekalog stanowi moralny fundament, którego nie można odrzucić: „Ten moralny fundament jest od Boga, zakorzenia się w Jego stwórczej, ojcowskiej mądrości i opatrności, równocześnie ten moralny fundament Przymierza z Bogiem jest dla człowieka, dla jego dobra prawdziwego. Jeżeli człowiek burzy ten fundament, szkodzi sobie: burzy ład życia i ład współżycia ludzkiego w każdym wymiarze”⁵³. Ojciec Święty przypomina, iż moralność jest zakorzeniona w ludzkiej naturze i że właśnie ona jest miarą właściwą człowiekowi⁵⁴.

Sobór Watykański II wzywa prezbiterów, aby starali się prowadzić wiernych do respektowania praw moralnych. Dlatego też zadaniem prezbiterów jest kształtowanie sumienia wiernych tak, by było ono pewne, obiektywne, dojrzałe i odznaczało się roztropnym osądem rzeczywistości. Zdaniem autorów Katechizmu: „Roztropne wychowanie kształtuje cnoty; chroni lub uwalnia od strachu, egoizmu i pychy, fałszywego poczucia winy i dążeń do upodobania w sobie, zrodzonego z ludzkiej słabości i błędów. Wychowanie sumienia zapewnia wolność i prowadzi do pokoju serca” (KKK 1784). Aby jednak kapłan mógł odpowiedzialnie prowadzić innych do przemiany życia, sam powinien dbać o kształtowanie swego sumienia⁵⁵. Znaczną rolę w formacji sumienia stanowi wychowanie wiernych do modlitwy. Papież, dostrzegając trudności w realizacji tego zadania, naucza, iż kapłan powinien odważnie i z zaufaniem prowadzić wspólnotę chrześcijan drogą modlitwy. Nic nie może go odciągnąć od tego niełatwego dziś obowiązku. „W tej

⁵³ Jan Paweł II, *Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wywiódł z ziemi egipskiej* [1 VI 1991], w: *Bogu dziękujcie, ducha nie gaście. Czwarta pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny, 1-9 czerwca 1991*, Warszawa 1991, s. 40.

⁵⁴ Por. J. Koperek, *Prawda i miłość w życiu eucharystycznym kapłana*, „Dobry Pasterz” (1995) z. 16, s. 100. „Moralność jest miarą właściwą człowieczeństwu. W niej i przez nią człowiek realizuje siebie, gdy czyni dobrze; gdy postępuje źle, niszczy ład mądrości w sobie samym, a także w międzyludzki i społecznym zasięgu bytowania” Jan Paweł II, *Homilia podczas beatyfikacji Bolesławy Lament* [5 VI 1991], w: *Bogu dziękujcie, ducha nie gaście*, s. 171.

⁵⁵ „Wezwanie do nawrócenia serca odnosi się w pierwszym rzędzie do kapłanów, którzy nie zdołają wypełnić powierzonej sobie misji głoszenia innym nawrócenia, jeśli sami całym sercem się nie nawrócą, to jest nie zwrócą się całkowicie ku Bogu”. Jan Paweł II, *Kapłan – człowiek Boży. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański”* [4 III 1990], w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 182.

właśnie perspektywie pragnę zachęcić każdego kapłana, aby z ufnością i odwagą spełniał swoje zadania przewodnika, wskazującego wspólnocie drogę prawdziwej modlitwy chrześcijańskiej. Od tego zadania nie wolno mu się uchylić, chociaż przeszkody, jakie stawia zsekularyzowana mentalność, mogą je czasem bardzo utrudnić⁵⁶.

Jednakże nie da się wychowywać tylko za pomocą pouczeń: w wychowaniu istotniejszą rolę pełni przykład anizeli słowo, on przemawia głośnie i skuteczniej kształtuje postawę człowieka. Z przykładem życia ściśle związana jest osobowość prezbitera – wychowawcy. Tylko wówczas, gdy ta jest właściwie uformowana, można mówić o owocnym wychowaniu, to znaczy takim, które prowadzi wiernych do przepojenia ich życia duchem Chrystusowym. Cały Kościół bowiem wezwany jest do tego, by służył pomocą wszystkim ludziom w dojściu do pełnej doskonałości osoby ludzkiej i budowania coraz bardziej ludzkiego świata (por. DWCH 3). Kapłan – wychowawca musi wzrastać w świadomości, iż – na mocy chrztu świętego – jest bratem pośród braci i wraz z nimi przynależy do mistycznego Ciała Chrystusa (por. Ef 4, 16), ale jemu zostało powierzone szczególne zadanie w Kościele. Ma on pełnić rolę przewodnika w drodze do Bożego Królestwa, który wobec świata współczesnego będzie dawał żywe świadectwo o Bogu. Będzie ono wówczas autentyczne, gdy życie kapłanów będzie wyborem drogi ubóstwa, posłuszeństwa, służby i ofiary z siebie na wzór Chrystusa. Taką drogę wybrali apostołowie, dopełniając w swoim ciele udruk Ciała Chrystusowego. I chociaż wszyscy chrześcijanie są powołani do dawania świadectwa przez pełnienie służby miłości, to jednak świadectwo duchownych⁵⁷ odgrywa niezwykle istotną rolę w życiu Kościoła: „Żyjąc w świecie ale nie będąc ze świata (por. 17, 15-16) w obecnej sytuacji kulturowej i duchowej kontynentu europejskiego są wezwani, by być znakiem sprzeciwu i nadziei dla społeczeństwa chorego na horyzontalizm i potrzebującego otwarcia na Transcendencję” (VC 34)⁵⁸.

Innym zadaniem kapłanów jest wychowywanie chrześcijan do posłuszeństwa prawowitej władzy kościelnej – do której sam odnosi się w duchu posłuszeństwa wiary⁵⁹ – tak, aby jednocześnie wzrastali w umiłowaniu autentycznej wolności. Wówczas bowiem będą zdolni do odpowiedzialnego współdziałania, rozstrzygania problemów w świetle prawdy, dążenia do sprawiedliwości (por. DWR 8). Ojciec Święty, kontynuujący myśl Soboru Watykańskiego II, w adhortacji *Pastores dabo vobis* stwierdza, że życie kapłana powinna cechować ta zasadnicza postawa, jaką jest służba Ludowi Bożemu (por. Mt 20, 24; Mk 10, 43-44) w wolności od wszelkiej pychy i od pragnienia, by panoszyć się w powierzonej owczarni (por. 1P 5, 2-3). Służbę tę należy bowiem pełnić z całkowitym oddaniem, radośnie i ofiarnie. W ten sposób prezbiter będzie stawał się wzorem dla powierzonej mu wspólnoty, która także wezwana jest do przyjęcia na siebie postawy służby wobec świata (por. PDV 21).

⁵⁶ LK 1996, 6.

⁵⁷ „Nie myli się więc Lud Boży ani opinia publiczna, oczekując od kapłanów świadectwa prawdziwej konsekwencji w życiu, a nawet heroizmu”. Jan Paweł II, *Trzeba się modlić za kapłanów* [14 V 1995], w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 6, Watykan 1998, s. 87.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołowska „Vita consecrata”* [25 III 1996], nr 34. Dalej cytuję jako VC; por. tenże, *Misja ewangelizacyjna prezbiterów. Przemówienie podczas audiencji* [21 IV 1993], w: *Wierze w Kościół*, s. 273.

⁵⁹ Por. Jan Paweł II, *Kapłańskie posłuszeństwo. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański”* [22 VII 1990], w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 225-226.

Prezbiter jest także zaproszony, aby swoje życie uczynić czytelnym znakiem obecności Chrystusa w Kościele. Dlatego Jan Paweł II zachęca: „Drodzy Bracia Kapłani, samo nasze życie i posługa staną się przekonującą katechezą dla całej powierzonej nam wspólnoty, jeśli będą zakorzenione w Prawdzie, którą jest Chrystus. Nasze świadectwo nie będzie wówczas odosobnione, ale jednomyślne, gdyż składać je będą osoby zjednoczone w tej samej wierze i współuczestniczące w tym samym kielichu Ofiary”⁶⁰. W życiu kapłańskim nie może zabraknąć ducha wyrzeczenia i ofiarnego wydania siebie Kościołowi – Oblubienicy Pana na wzór Chrystusa obecnego w Eucharystii. Koncentracja serca na tajemnicy Paschalnej, uobecnianie na ołtarzu, jest źródłem siły na czas próby i cierpienia⁶¹. Kapłan – jako wychowawca Ludu Bożego, pełni istotną służebną rolę w Kościele i w świecie z tego względu, iż wskazuje człowiekowi jego nadprzyrodzoną godność i wielkość, jaka została mu objawiona w Chrystusie, który kocha człowieka bezgranicznie. Najlepiej ukazuje się ją przez własny przykład. Toteż Jan Paweł II uczy: „Tym, którzy nas spotykają, nasze słowa i czyny powinny wskazywać wierną i miłosierną miłość Bożą”⁶². J. Warzeszka, odnosząc się do tego zagadnienia obecnego w nauczaniu papieskim, stwierdza, że Papież przypomina o prawie Kościoła do tego, by człowiek złożył siebie w darze Chrystusowi przez życie w celibacie⁶³. Ojciec Święty podkreśla, że kapłański celibat wymaga wielkoduszności, gdyż jako dar z siebie jest warunkiem duchowej płodności⁶⁴.

Papież – mając na uwadze wewnętrzny wymiar posługi prezbiterów w Kościele – stawia im wielkie wymagania. Zwraca uwagę na ich dojrzałość i umiejętność postrzegania rzeczywistości doczesnej w świetle wiary. Z dokumentu *Pastores dabo vobis* można wyprowadzić wnioski, iż istnieje ścisły związek między życiem duchowym, a jakością posługi prezbitera, zaś skuteczność zbawcza tej posługi jest zależna od głębi więzi z Jezusem Chrystusem⁶⁵. Także od prezbiterów wymagana jest wielka wolność

⁶⁰ LK 1993, 2. O wartości świadectwa osób konsekrowanych mówił także Jan Paweł II w Polsce: „Bądźcie pozdrowieni! wy wszyscy, Bracia i Siostry, którym Duch Święty pozwala być wśród świata świadkami żywego Boga. Życzę Wam owocnego świadczenia zwłaszcza tu, na tej polskiej ziemi (...). Otóż nie można być świadkiem Boga, jeśli się do Niego nie należy całym sercem”. Jan Paweł II, *Słowo do zakonników i zakonnice* [3 VI 1991], w: *Bogu dziękujcie, ducha nie gaście*, s. 111. Także wypowiedź Ojca Świętego w adhortacji *Ecclesia in Europa* podejmuje tę kwestię i twierdzi, że świadectwo osób konsekrowanych jest znakiem „szczególnie wymownym”: „W kontekście zeświecczenia i konsumpcjonizmu życie konsekrowane – dar Ducha dany Kościołowi i dla Kościoła – staje się coraz bardziej znakiem nadziei, w takiej mierze, w jakiej daje świadectwo o transcendentnym wymiarze egzystencji (...). Nieodzowne jest świadectwo ewangelicznego braterstwa, które charakteryzuje życie konsekrowane”. Tamże, s. 38.

⁶¹ „Kapłan wie, że jest wezwany w szczególnie sposób do ofiary. Będzie umiał znaleźć siłę, by wytrwale znieść bardzo trudne nieraz doświadczenia, jeśli nauczy się patrzeć na nie w świetle Chrystusowej męki”. Jan Paweł II, *Kapłan człowiekiem ofiary. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański”* [16 IX 1990], w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 245.

⁶² Jan Paweł II, *Dar i tajemnica kapłaństwa służebnego*, s. 12.

⁶³ Por. J. Warzeszak, *U podstaw gorliwości kapłańskiej*, Warszawa 1989, s. 146-147.

⁶⁴ „Porzucić wszystko, znaczy także wyrzec się założenia własnej rodziny. Jezus wiedział lepiej niż ktokolwiek inny, że takie wyrzeczenie wymaga ogromnej wielkoduszności, oznacza bowiem całkowity dar z siebie. Jako absolutny władca życia ludzkiego, wezwał Apostołów do złożenia takiego daru, dostrzegał bowiem całą jego płodność”. Jan Paweł II, *Kapłański celibat. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański”* [19 VIII 1990], w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 235. Por. Jan Paweł II, *Prezbiter człowiekiem modlitwy*, s. 44-45.

⁶⁵ Por. T. Fitych, *Nowy model kapłana. Uwagi o tożsamości kapłańskiej w świetle adhortacji apostolskiej*

wewnętrzna i gotowość do wydania siebie na służbę braciom, w poczuciu odpowiedzialności za ich i swoje zbawienie. W związku z tym Papież wyznacza także obszary służebnej obecności kapłana jako wychowawcy: postawa wobec laikatu, zaangażowanie w rozwój apostołstwa świeckich, umiejętne szafowanie Bożymi Tajemnicami, delikatność w towarzyszeniu powołanym, podjęcie posługi mającej na celu formację sumienia, wychowanie do modlitwy i życia sakramentalnego, budzenie *sensus Ecclesiae*. Postawa prezbitera – wychowawcy jest realizowaniem postawy służebnej, do której - jak przypomina Ojciec Święty⁶⁶ - został wezwany każdy kapłan.

Pasterze Ludu Bożego w zjednoczeniu z Chrystusem wezwani są do tego, by gorliwie pełnić misję pasterza zatroskanego o los powierzonych im ludzi. Papież, nawiązując do obrazu Dobrego Pasterza (por. J 10, 1-21), wzywa prezbiterów: „O tym musimy pamiętać wszyscy. Nikomu z nas nie wolno zasłużyć na nazwę «najemnika» - tego, «którego owce nie są własnością», tego, który «opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza». Najemnik zaś ucieka, bo «jest najemnikiem i nie troszczy się o owce». Troską zaś dobrego pasterza jest, aby «miały życie i miały je w obfitości», aby nikt z nich nie zginął, ale miał żywot wieczny. Trzeba, ażeby ta troska głęboko przenikała nasze dusze. Ażebyśmy nią żyli. Aby ona nadawała szczególnie kształt naszej osobowości. Aby była podstawą naszej tożsamości kapłańskiej»⁶⁷. Papież, kontynuując swoje refleksje nad tekstem biblijnym, wyciąga wnioski dotyczące powołania kapłańskiego. Podkreśla, że tylko poprzez troskliwą miłość bliźniego i zjednoczenie z ofiarą Krzyża mogą oni wypełnić swoją misję wobec świata. Zjednoczenie kapłana z Chrystusem, Dobrym Pasterzem, który «daje życie swoje za owce» jest widoczne w podejmowaniu drogi ofiarnej miłości. Wyrazem służby kapłana jest więc – jak wynika z papieskiego nauczania – troska o zbawienie bliźnich i swoje, ona to stanowi rację bytu kapłańskiego i drogę do uświęcenia⁶⁸.

Zewnętrzny wymiar posługi prezbiterów i Kościoła przejawia się w tym, że prawda o Bogu, który objawił się w Jezusie Chrystusie, jest głoszona całemu światu⁶⁹. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* przedstawia trzy podstawowe sposoby rozumienia terminu „świat” i uwzględnia różne aspekty rzeczywistości, w której żyjemy obecnie. Świat rozumiany jest najpierw jako społeczność ludzi: rzeczywistość, którą

Jana Pawła II „Pastores dabo vobis”, „Dobry Pasterz” (1993) z. 13, s. 91; Jan Paweł II, Kapłan – człowiek modlitwy, s. 184 – 185; tenże, Prezbiter człowiekiem poświęconym Bogu [26 V 1993], OR 14 (1993) nr 8-9, s. 42-43.

⁶⁶ Por. PDV 16-18; 24-26; Jan Paweł II, *Jesteście sługami Kościoła w kraju obdarowanym przez Boga. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami w Goa [6 II 1986], OR 7 (1986) nr 2, s. 12; Wierność posłudze kapłańskiej. Przemówienie do kapłanów, zakonników i seminarzystów [1 VII 1986], OR 7 (1986) nr 7, s. 2-3. Na temat żywego zmysłu Kościoła u założycieli zgromadzeń zakonnych zob. VC 46.*

⁶⁷ LK 1979, 7.

⁶⁸ „Czyż te słowa «dobry pasterz daje życie swoje za owce» nie odnoszą się właśnie do ofiary krzyża, do definitywnego aktu Chrystusowego kapłaństwa? Czyż one nie wskazują nam wszystkim, których przez Sakrament Święceń Chrystus Pan uczynił w szczególny sposób uczestnikami swego Kapłaństwa, drogi, jaką mamy również kroczyć? Czyż nie mówią one, że naszym powołaniem jest szczególna troska o zbawienie naszych bliźnich: że ta troska jest szczególną racją bytu naszego życia kapłańskiego, że ona właśnie nadaje mu sens - i tylko przez nią możemy też odnaleźć pełny sens naszego własnego życia, naszą doskonałość, naszą świętość?”. LK 1979, 5.

⁶⁹ „Kościół służy światu przez to, że żyje w nim Bóg, przez to, że – nie skupiając uwagi na sobie samym – wskazuje na Niego, Jego niesie ludziom”. J. Ratzinger, *Pielgrzymująca wspólnota wiary*, s. 266.

tworzą odniesienia interpersonalne; nie są one jednak oderwane od tła materialnego, warunków bytowania wielkiej rodziny ludzkiej. Następnie, Sobór patrzy na świat, jako na dzieje porządku doczesnego: wspólnota osób przeżywających swoją historię życia w wymiarze indywidualnym i w wymiarze ogólnoludzkim, doświadczająca wysiłków, klęsk, wojen i okresów pokoju. A w końcu ujmuje świat jako dzieje porządku wiecznego: wielka rodzina ludzka, której historia jest historią zbawienia, a więc prowadzi człowieka przez to, co doczesne, ku temu, co wieczne. Jest to ujęcie specyficznie chrześcijańskie. Zawiera w sobie koncepcję świata jako ludzkiej wspólnoty umiłowanej przez Boga i przez Niego prowadzonej do eschatologicznej pełni. Istotnym rysem tego soborowego rozumienia terminu «świat», jest agape – miłość: imię Boga, który powołał do istnienia ludzkość i nieustannie podtrzymuje ją w istnieniu. Bóg – miłość nie zrezygnował z człowieka, gdy ten odwrócił się od Niego przez grzech pierworodny oraz każdy grzech indywidualny, dlatego dzieje świata i dzieje życia każdego człowieka mogą być nazwane historią zbawienia (por. KDK 1-3; 40-45).

Jan Paweł II, nawiązując do soborowego widzenia świata, wyznacza laikatowi właściwe mu zadania: „Świat widziany w swym aspekcie pozytywnym, nadanym mu przez stworzenie i odkupienie, staje się «polem i narzędziem ludzi świeckich w realizacji ich chrześcijańskiego powołania, sam bowiem przeznaczony jest na to, by wysławiać Boga Ojca w Chrystusie» (ChL 15). Tak więc oni – według Soboru – mają działać w świecie, by urzeczywistniło się w nim dzieło Odkupiciela. Dlatego też świeccy, dalecy od ucieczki od świata, powołani są, by uświęcać go przez swoje zaangażowanie⁷⁰. Jednak cały porządek spraw doczesnych stanowi nie tylko pomoc dla człowieka, aby osiągnął zbawienie, lecz także posiada swoją własną wartość. Chrześcijanie świeccy powołani są do tego, aby rozszerzać wpływ Chrystusa na porządek doczesny, aby go ciągle doskonalili i szukali Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi (por. DA 7), gdyż „Chrystusowe dzieło odkupienia, mając zasadniczo na celu zbawienie ludzi, obejmuje również odnowę całego porządku doczesnego” (DA 5). Jan Paweł II, powołując się na nauczanie Soboru, stwierdza: „zadaniem Kościoła jest pomagać ludziom w należyтым kształtowaniu całego porządku doczesnego oraz skierowaniu go przez Chrystusa do Boga⁷¹. Do zadań chrześcijan świeckich należy zaangażowanie we wszystko, co składa się na porządek spraw doczesnych, który według Ojców Soboru stanowią: dobra osobiste i rodzinne, kultura, sprawy gospodarcze, sztuka i zajęcia zawodowe, instytucje polityczne, stosunki międzynarodowe (por. DA 7). Dlatego też Ojciec Święty zwracając się do wiernych świeckich poleca im, aby ożywiali duchem Ewangelii całą rzeczywistość doczesną⁷².

Papież, wypowiadając się na temat świeckich, pośrednio wskazuje także i prezbi-

⁷⁰ Jan Paweł II, *Charakter świecki właściwy laikatowi. Przemówienie podczas śródowej audiencji generalnej [3 XI 1993]*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 374.

⁷¹ Jan Paweł II, *Zadania świeckich w porządku doczesnym. Przemówienie podczas śródowej audiencji generalnej [13 IV 1994]*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 417. Por. „Posłannictwo Kościoła nie polega tylko na przekazywaniu ludziom ewangelicznego orędzia Chrystusa i Jego łaski, ale także na przepajaniu i doskonaleniu duchem ewangelicznym porządku spraw doczesnych”. DA 5.

⁷² „Podobne uznanie należy się działalności świeckich chrześcijan.(...) winniśmy im być wdzięczni za odważne świadectwo miłości i przebaczenia – wartości, które ewangelizują rozległe horyzonty polityki, rzeczywistości społecznej, gospodarki, kultury, ekologii, życia międzynarodowego, rodziny, oświaty, życia zawodowego, pracy i cierpienia”. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Ecclesia in Europa” [28 VI 2003]*, nr 41.

terom ich zadania, gdyż posługa kapłańska jest „obecnością w Kościele i w świecie”⁷³. Zadaniem kapłanów jest budzenie żywej świadomości eklesjalnej laikatu i wskazanie mu na jego liczne zadania w świecie. Należy do nich troska o promocje godności osoby ludzkiej i szacunek dla życia o czym pisze Ojciec Święty w *Christifideles laici*: „nietykalność osoby, będąca odzwierciedleniem nietykalności samego Boga, wyraża się przede wszystkim i w zasadniczy sposób w nietykalności ludzkiego życia” (ChL 38). Także do świeckich należy podjęcie zadań wychowawczych (por. EiE 41; ChL 34) oraz „nasączenie świata naukowego i zawodowego wartościami chrześcijańskimi i tym samym doprowadzenia do zbliżenia wiary z kulturą”⁷⁴. Na prezbiterach spoczywa więc obowiązek objęcia duszpasterską posługą przedstawicieli laikatu, aby uświadamiać im, iż są powołani do uświęcenia tego świata poprzez swoje świeckie zaangażowania, gdyż to jest właściwy dla kapłanów sposób podejmowana odpowiedzialności za kształt życia społecznego. „Na płaszczyźnie społecznej kapłan – zgodnie z nauką Chrystusowego Kościoła – przyczynia się do wyzwolenia człowieka. Przez swoje zachęty uwróżliwia wspólnotę, by była odpowiedzialna za ludzi z tzw. marginesu społecznego. Zawsze jednak ma pamiętać, że jego powołaniem jest zespałać, łączyć i jednoczyć ludzi tak z Bogiem, jak między sobą. To jest podstawowy cel kapłańskiej misji”⁷⁵. Także i prezbiterzy winni uświadamiać świeckim politykom, iż istotą ich działalności jest troska o wspólne dobro, a ich zaangażowanie podlega ocenie moralnej (por. ChL 42)⁷⁶. Walerian Słomka, komentując *Konstytucję Duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym*, zwraca uwagę na fakt, iż grzech wniósł zepsucie we wszystkie dziedziny życia ludzkiego, lecz Kościół, uobecniając Chrystusa poprzez wierność swemu posłannictwu, może dokonać ponownego zwrócenia ich ku Bogu. Jego misja skierowana jest ku uzdrowieniu „różnych schorzeń kultury, życia gospodarczego, społecznego, politycznego”⁷⁷. Dlatego, jak stwierdza cytowany autor, każdy kapłan może w tym soborowym dokumencie odnaleźć odpowiednie wskazówki dla swej posługi. Konstytucja bowiem ostrzega przed zagrożeniami współczesnego życia a zarazem dostarcza przesłanek dla chrześcijańskiej nadziei, gdyż odwołuje się do podstawowych prawd wiary o Bogu Stworzycielu i Zbawicielu człowieka⁷⁸.

⁷³ Por. A. Bravo, *Prezbiterat jako apostołski sposób życia*, tłum. G. Ostrowski, w: Kolekcja „Communio”, t. 3, Poznań 1988, s. 251; DA 5.

⁷⁴ A. Dulles, *Posługa kapłańska*, s. 51. Por. ChL 44. Na temat związków zachodzących między kulturą i Kościołem zob. obszerny zbiór wypowiedzi papieskich pt. *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. Radwan, Wylęzek, Rzym 1998.

⁷⁵ J. Misiurek, *Kapłan*, s. 55. Ojcowie Soboru, stwierdzając odrębność wspólnoty politycznej i wspólnoty religijnej, dostrzegają istniejące pomiędzy nimi więzi, które dotyczą służby wobec ludzi tworzących Kościół a zarazem przynależących do określonych struktur państwowych: „jednak i wspólnota polityczna, i Kościół, choć z różnego tytułu, służą osobistemu i społecznemu powołaniu tych samych ludzi. Służbę tę będą mogły pełnić dla dobra wszystkich tym skuteczniej, im lepiej prowadzić będą ze sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu. Człowiek bowiem nie jest ograniczony do samego tylko porządku doczesnego, ale żyjąc w historii ludzkiej, integralnie zachowuje swoje powołanie do życia wiecznego” KK 76. Por. ChL 40; 43.

⁷⁶ Por. P. Nitecki, *Kapłan wobec polityki*, „Dobry Pasterz” (1994) z. 15, s. 104.

⁷⁷ W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 119. Por. VC 82; Jan Paweł II, *Odpowiedzialność ludzi nauki i kultury za prawdę. Przemówienie do rektorów wyższych uczelni w Polsce [7 VI 1999]*, OR 20 (1999) nr 8, s. 28-29.

⁷⁸ W. Słomka, *Duchowość*, s. 119.

Kapłańska „droga do świętości nie przebiega obok, ani mimo życia doczesnego ludzi świeckich, ale szczególnym postulatem duchowości współczesnego kapłana jest właśnie aktywna, zgodna ze specyfiką powołania kapłańskiego, obecność wśród problemów życia ludzkiego i właściwe wyrobienie społeczne uzdalniające do bezinteresownej służby ludziom”⁷⁹. Kapłan nie jest ani tak daleko od spraw tego świata, by obce były mu wszystkie ludzkie sprawy, ani też nie identyfikuje się z tym światem doczesnym tak dalece, by nie mógł wzbogacać go wartościami duchowymi, uobecniając w nim Boga przez dar święceń⁸⁰. Jest to możliwe dlatego, że służba kapłańska – w myśl nauczania Soboru – „polega na ukazywaniu nadprzyrodzonej perspektywy życia ludzkiego. Kapłani nie mogliby służyć dobrze powierzonym im wiernym, gdyby nie interesowały ich problemy życia doczesnego. Głoszenie Ewangelii winno być zatem nie tylko teoretycznym wykładem wiary, ale powinno kształtować konkretne postawy chrześcijan w ich służbie społeczności ludzkiej”⁸¹.

Świat oczekuje dojrzałej postawy prezbitera jako tego, który będzie znakiem obecności Boga i Jego miłości wobec stworzeń. Dlatego też Ojciec Święty zwraca uwagę na to, że kapłan wezwany jest, by łączyć w sobie wymiar boski i ludzki: „Aby wymiar ludzki kapłańskiej posługi mógł być w całej pełni sobą, musi on być zakorzeniony w Bogu. Poprzez wszystko bowiem, co w niej jest «dla ludzi», posługa ta «odnosi się do Boga»: służy wielorakiemu bogactwu tego odniesienia. Jeśli zabraknie wysiłku, by odpowiedzieć w pełni na to „namaszczenie Duchem Pańskim, które włącza kapłana w kapłaństwo służebne, nie może on spełnić owych oczekiwań, jakie słusznie wiążą z nim ludzie – Kościół i świat”⁸².

Z wymiarem ludzkim łączy się respekt dla naturalnych uzdolnień prezbitera, które powinny być oddane na posługę Kościołowi⁸³. Papież zwraca uwagę na konieczność zakorzenienia posługi prezbitera w Bogu. Wszystko, co w jego posłudze odnosi się do ludzi, jednocześnie odnosi się do Boga. Wymiar horyzontalny jest bowiem ściśle związany z wertykalnym w znaku Chrystusowego krzyża. Kapłan zobowiązany jest do podejmowania wielkiego wysiłku, by realizując wolę Boga, odpowiedzieć na oczekiwania Kościoła i świata. Służba ta jest przedłużeniem działania Jezusa i dokonuje się w mocy Jego Ducha i wymaga jednocześnie gorliwej współpracy z łaską, gdyż bez niej nie można ani realizować posłannictwa prorockiego, ani uobecnić Bożej prawdy dla świata.

Misją kapłana jest również demaskowanie i potępienie grzechu świata, gdyż także i w ten sposób przejawia się służba zbawieniu⁸⁴. Zadania te, wyznaczone przez sobór,

⁷⁹ P. Nitecki, *Kapłan wobec polityki*, s. 101. Por. Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne* [21 VII 1993], w: *Wierzę w Kościół*, s. 318-323.

⁸⁰ Por. W. Słomka, *Duchowość*, s. 115-116.

⁸¹ P. Nitecki, *Kapłan wobec polityki*, s. 101.

⁸² LK 1991, 2.

⁸³ „Chrystus chciał mieć w swoim Kościele współpracowników dźwigających odpowiedzialność pasterzy, współpracowników poświęcających wszystkie siły służbie Królestwu, które ustanowił na ziemi. Nie chciał, żeby ci pasterze byli tylko narzędziami Jego władzy. Pragnął, aby wnosili prawdziwą współpracę, wykorzystując własny rozum i wolę, pomysłowość, umiejętności i zdolności twórcze. Przez łaskę święceń kapłańskich zostają oni wyniesieni do godności współpracowników Boga”. Jan Paweł II, *Kapłan – współpracownikiem Boga. Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej „Anioł Pański”* [25 III 1990], w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 4, s. 188.

⁸⁴ Por. W. Słomka, *Duchowość*, s. 118. „Kościół, mający jedynego Mistrza, Jezusa Chrystusa, ze swej strony

są w istocie tymi samymi, o których mowa w Ewangelii i tymi samymi, o których pisze Jan Paweł II w liście na Trzecie Tysiąclecie, podkreślając, iż Ewangelia przez 2000 lat nic nie straciła na swej aktualności. Program, jaki Kościół proponuje współczesnemu światu, nadal jest skoncentrowany na Chrystusie. Zadanie chrześcijan XXI wieku jest takie samo jak zadanie pierwszych wyznawców Chrystusa: „poznawać [Go], kochać i naśladować, aby żyć z Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię (...). Program ten nie zmienia się mimo upływu czasu i ewolucji kultur, chociaż bierze się pod uwagę i epokę i kulturę, aby był możliwy prawdziwy dialog i rzeczywiste porozumienie”⁸⁵. Prezbiter, głoszący światu prawdę Ewangelii, nie może swego zadania spełnić bez osobistego zaangażowania w modlitwę, gdyż w niej kapłan buduje i pogłębia swą relację do Boga i z niej jedynie może czerpać siłę wśród licznych przeciwności. Modlitwa jest – jak naucza papież – „sekretom naprawdę żywego chrześcijaństwa, które nie musi się obawiać przyszłości, ponieważ nieustannie powraca do źródeł i z nich czerpie nowe siły” (NMI 32). Z przywołanego tu nauczania Papieża można wyciągnąć wniosek, iż podstawą tożsamości kapłańskiej jest dojrzałe przeżywana służba wobec powierzonych prezbiterom ludzi. Kapłan, głęboko doświadczający zjednoczenia z Chrystusem i Kościołem⁸⁶ poprzez wydanie samego siebie dla braci, zdoła obronić się przed pokusą zniechęcenia, załamania i poczucia bezsensu. Uczynienie swego życia darem dla innych, na wzór Jezusa Chrystusa, jest drogą do przewyciężenia kryzysu tożsamości.

ZUSAMMENFASSUNG

Das Fundament der priesterlichen Identität ist der bewusste Dienst gegenüber den Menschen, die ihm gegeben wurden. Priester, der tief die Vereinigung mit Christus und der Kirche erlebt, kann sich durch solchen Dienst vor Entmutigung, Sinnlosigkeit und Zusammenbruch bewahren. Die bewusste Hingabe, Christ nachahmend, ist der Weg, die Identitätskrise zu überwinden. Dabei soll man das Gebet nicht vergessen, weil es die Relation mit Gott vertieft und eine innere Quelle von neuen Kräften ist. Das alles soll dazu führen, dass Priester die Epoche und die Zeit, in der er lebt, gut versteht und damit sich als Werkzeug Gottes besser versteht.

jako matka i nauczycielka niestrudzenie pełni wobec ludzi posługę jednania i nie waha się ujawniać zła grzechu, głosi konieczność nawrócenia, zachęcać i błagać ludzi, aby „się pojednali”. Było to i pozostaje w dzisiejszym świecie rzeczywiście jego prorocką misją: tą samą, co misja jego Mistrza i Głowy, Jezusa. Jak On, Kościół zawsze będzie wypełniał tę misję, ożywiony miłością miłosierną, niosąc wszystkim płynące z Krzyża słowa przebaczenia i zachęty do nadziei. Istnieje też, często bardzo trudna i ciężka, droga działalności duszpasterskiej zmierzająca do tego, aby każdego człowieka – kimkolwiek jest i gdziekolwiek się znajduje – sprowadzić na drogę – czasem długą – powrotu do Ojca i komunii ze wszystkimi braćmi”.

⁸⁵ Jan Paweł II, *List apostolski „Nuovo millennio ineunte” [6 I 2001]*, nr 29. Dalej cytuję jako NMI.

⁸⁶ „Mieć powołanie kapłańskie, przygotować się i przystąpić do święceń, a potem ewentualnie przyjąć sakrę biskupią, znaczy być powołanym do chrześcijańskiej posługi w sposób głębszy i bardziej wykwalifikowany, być zdolnym do kierownictwa w tej posłudze i publicznie przyjąć związane z nią stanowisko, a przedtem przyjąć je w sercu i starać się być jego godnym”. Y. Congar, *O Kościół służebny i ubogi*, tłum. A. Kuryś, Kraków 2000, s. 92- 93.